

Szeptane na puszczy

Tylko naprawdę nieuważnym wydaje się, że prawda jest w zasięgu ręki. Złożone dzieje filozofii pokazują, że droga do jej osiągnięcia jest nadzwyczajnie żmudna. Jak wyraził to Jules Lachelier cała „filozofia polega jedynie na powolnym oddalaniu się od błędów”. Optymistycznie zaś (i niepotrzebnie!) ten francuski filozof dodał, że „być może pod koniec będziemy mogli dotknąć prawdy”. Kiedy nastąpi owo „pod koniec”, tego już nie sprecyzował. Na swoje szczęście zapewne.

Jeden z najwybitniejszych filozofów starożytnych (który?) przedstawił dość fascynującą teorię zróżnicowania płciowego. Twierdził mianowicie, że z płodu, któremu było zimno rodzi się dziewczynka, a z tego, któremu było ciepło chłopczyk. Z tych zaś, którym było raz zimno, raz ciepło wyrastają przedstawiciele mniejszościowych orientacji seksualnych.

W średniowieczu na drodze do prawdy stanął nieoczekiwanie Bóg. Przez długi czas nie wiadomo bowiem było, czy może On w swojej wszechmocy doprowadzić do sytuacji, w której istnieją dwa zdania sprzeczne, lecz zarazem obydwaj prawdziwe. Wreszcie w 1277 roku przemówił biskup Paryża, stwierdzając, że Bóg uczynić powyższego nie może.

Z klatki błędu sprytnie próbował uciec Kartezjusz. Przekonywał, że sama możliwość myślenia („myślę więc jestem”) jest już bastionem pewności. Jednak, czy poglądem na szyszynekę i całą koncepcją dualizmu psychofizycznego „ojciec filozofii nowożytnej” potwierdził swój optymizm i zdecydowanie? Wielu twierdzi, że nie.

Najukochańszy w tym robionym ad hoc zestawieniu jest z pewnością Hegel ze swoim „tym gorzej dla faktów” wypowiedzianym w związku z odkryciem faktów nie potwierdzających tez jego dysertacji. Pierwszy filozof Prus dowodził, że namagnesowanie żelaza zwiększa jego ciężar oraz przedstawił definicję ciepła, którą „Szeptane...” chyba już kiedyś przytaczało.

Pamiętajmy, że chociaż - jak rozstrzygnął ów trzynastowieczny biskup Paryża - „nie wszyscy filozofowie są mądrzy”, to jednak, co z kolei zauważył Heidegger „tylko wielcy popełniają wielkie błędy”. A jakie błędy popełnicie Wy Czytelniczki i Czytelnicy? Wielkie?

Grzegorz K. Wojsław